

Isaac KALIMI, *Starożytny historyk izraelski. Studium o Kronikarzu, jego epoce, miejscu działalności i dziele*, przekł. z angielskiego Małgorzata Wiertelwska, Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków 2016, ss. 215.

Książka, która uzyskała dotację Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, powinna budzić zainteresowanie, tym bardziej że chodzi o dzieło autora zagranicznego przełożone na język polski. Polskie ministerstwo ma przede wszystkim wspierać książki polskich autorów czy w istotny sposób związane z Polską oraz naszym dziedzictwem duchowym, kulturowym i naukowym. Skoro jest inaczej, pojawia się pytanie, dlaczego tak się dzieje. W *Przedmowie do wydania polskiego* (s. 9-10) autor, Isaac K a l i m i, wylicza osoby, które przyczyniły się do wydania jego książki, stanowiącej uaktualnioną i poprawioną wersję monografii zatytułowanej *An Ancient Israelite Historian: Studies in the Chronicler, His Time, Place and Writing* opublikowanej w 2005 r. jako 46. tom serii „Studia Semitica Neerlandica”. Upłynęło ponad dziesięć lat i każdy, kogo interesuje problematyka dotycząca Pierwszej i Drugiej Księgi Kronik, miał wystarczająco wiele czasu, by sięgnąć po oryginał w języku angielskim. Pozytywne recenzje rekomendujące finansowe wsparcie dla wydania polskiego napisali dr hab. Jan D o k t ó r oraz dr hab. Tomasz S i k o r a, dzięki czemu ministerstwo „hojnie wsparło tę publikację” (s. 10).

W tekście *Od redakcji naukowej wydania polskiego* (s. 11-13) Łukasz T o b o ł a umiejscawia książkę w kontekście całokształtu dorobku naukowego autora, informując, że „podsumowuje bez mała trzydziestoletni okres badań tego uczonego nad Księgami Kronik” (s. 11). Wylicza jego najważniejsze publikacje poświęcone różnym aspektom badań i konkluduje, że „mamy do czynienia z doświadczonego znawcą Ksiąg Kronik”. Tę „wy różnia koncentracja na historiograficznym warsztacie Kronikarza oraz faktograficznej wiarygodności jego dzieła” (s. 12). Isaac Kalimi, absolwent Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie, jest profesorem Uniwersytetu Jana Gutenberga w Moguncji. Zajmując się badaniami nad Biblią Hebrajską i historią starożytnego Izraela, jest członkiem kilku ważnych gremiów naukowych, autorem książek i artykułów dotyczących problematyki biblijnej, historii i historiografii starożytnego Izraela oraz literatury rabinicznej.

Niniejsza książka nie jest oryginalnym opracowaniem, lecz zbiorem siedmiu opublikowanych wcześniej tekstów uzupełnionych o dwa nowe, dotąd niepublikowane. Napisane wiosną 2004 r. *Podziękowania* (s. 23-24), wyszczególniając różne osoby i instytucje, przybliżają miejsca i okoliczności, w jakich rodziły się i dojrzewały wszystkie przemyślenia. W gronie wymienionych znalazł się rabin dr Byron L. Sherwin, prorektor i dziekan do spraw naukowych Spertus Institute of Jewish Studies w Chicago, dobrze znany w Polsce jako pionier i promotor dialogu żydowsko-katolickiego.

Treść książki otwiera *Prolog* (s. 25-34), zapowiadając najważniejsze kierunki badań dotyczących Ksiąg Kronik, a mianowicie ich gatunku literackiego, daty powstania, życia autora i wpływu owych czynników na finalny kształt dzieła. Kalimi słusznie podkreśla wzajemne zależności między różnymi aspektami i twierdzi, że każdy z nich rzutuje na pozostałe. Najistotniejsza kwestia została rozstrzygnięta już na samym początku: miejscem powstania 1-2Krn jest Jerozolima z okresu Drugiej Świątyni.

Na książkę składają się dwie zasadnicze części, zapowiedziane jako dwa bloki tematyczne. Część pierwsza (s. 35-89) nosi tytuł *Kronikarz – jego czasy i dzieło*. Kalimi koncentruje się w niej na rozpoznaniu rodzaju literackiego, daty powstania i specyficznych cech literackich 1-2Krn. W rozdziale pierwszym, opatrzonym tytułem *Charakterystyka Kronikarza i jego dzieła* (s. 37-61), docieka „naczelnej cechy wyróżniającej Księgi Kronik” oraz osoby autora. Przedstawia cztery istniejące koncepcje: Kronikarz jako midraszysta (J. Wellhausen i inni), egzegeta (Th. Willi), teolog (P. R. Ackroyd) oraz historyk (średniowieczni egzegeci żydowscy). Opowiada się za ostatnią i skłania do uznania autora 1-2Krn „za historyka zaś samego dzieła za późnobilijną historiografię” (s. 53). Czyniąc zastrzeżenie odnośnie do historycznej wiarygodności nadmienia, że nie można jej całkowicie wykluczyć. Omawiając miejsce i znaczenie 1-2Krn w historiografii biblijnej, polemizuje z opinią J. Van Setersa, że stanowią „plagiat”. Kronikarz to „wytrawny historyk biegle władający złożonymi metodami pisarskimi; ktoś, kto nie tylko dobiera materiał z dawniejszych dzieł, by zrealizować swój zamysł, lecz także opracowuje ten materiał w swoim stylu, przeredagowując go i nadając mu nową szatę literacką” (s. 57). Trzeba zauważyć, że wszystkie te zabiegi wcale nie podnoszą historycznej wiarygodności 1-2Krn. Kalimi napisał: „Wydaje się, że dzieło to było bardzo potrzebne ówczesnemu pokoleniu, zważywszy na nowe religijne, społeczne, językowe i literackie normy, jakie rozwinęły się od czasu spisania Ksiąg Samuela i Ksiąg Królewskich” (s. 59). Kwalifikując je jako dzieło historiograficzne, a nie „fikcję historyczną” czy

„literaturę fantastyczną”, konkluduje, że 1-2Krn odzwierciedla specyficzną teologię i filozofię historii, ukierunkowującą późnobiblijne dziejopisarstwo.

Rozdział drugi (s. 62-89) nosi tytuł *Datowanie Ksiąg Kronik: tekst biblijny, papirusy z Elefantyny oraz aramejskie epitafium z El-Ibrahimi*. Analizując dostępne informacje, Kalimi zestawia poglądy różnych uczonych, a po zestawieniu 1-2Krn z Księgą Ezdrasza i Księgą Nehemiasza formułuje wniosek, że „Księgi Kronik bez wątplenia powstały w czasach Drugiej Świątyni – pomiędzy dekretem Cyrusa (538 r. p.n.e.) a spisaniem dziejów królów Izraela i Judy przez Eupolemosa (ok. 150 r. p.n.e.)” (s. 88). Prawdę mówiąc, nie trzeba prowadzić żadnych żmudnych badań, aby dojść do takiej konkluzji. Co się tyczy szczegółowych ustaleń, Kalimi opowiada się za powstaniem dzieła ok. 400 r. przed Chr., aczkolwiek całą część pierwszą wieńczy jednak pesymistyczna konkluzja: „Przy obecnym stanie badań, ze względu na brak szerszej wiedzy i niedostatek świadectw zewnętrznych, bardziej precyzyjne i sensowne rozwiązanie problemu datacji Ksiąg Kronik wydaje się niemożliwe” (s. 89).

Tytuł części drugiej (s. 91-172) brzmi *Kronikarz i miejsce jego działalności: Jerozolima w Księgach Kronik*. Krótki rozdział trzeci (s. 93-101), *Obraz Jerozolimy we wstępie do ksiąg Kronik*, jest poświęcony odtworzeniu obrazu miasta nakreślonego w 1Krn 1-9 oraz jego znaczenia i rangi w dziele Kronikarza. Eksponując wyszczególnienie potomków i następców Dawida, rodów Lewiego oraz взгляд na mieszkańców Jerozolimy, Kalimi twierdzi, że chodzi o uwydatnienie świętości Jerozolimy w czasach Kronikarza i podkreślenie jej roli centrum duchowego w okresie, który poprzedził wygnanie babilońskie. Znowu nie jest to konkluzja szczególnie nowa ani nowatorska.

W rozdziale *Zdobycie Jerozolimy w historii deuteronomistycznej i w Księgach Kronik* (s. 102-118) Kalimi zestawia i porównuje dwa biblijne zbiory zawierające syntezę dziejów biblijnego Izraela. Posługując się kluczem chronologicznym, omawia prezentację Jerozolimy sprzed panowania Dawida, okoliczności zdobycia miasta oraz przesłanie i historyczną wiarygodność informacji podanej w 1Krn 11,6, której celem jest „podkreślenie trudności, z jakimi trzeba było się zmierzyć podczas zdobywania Jerozolimy”. Nadmienia: „Jednak historyczna wiarygodność tego przekazu jest wysoce wątpliwa” (s. 118).

Lakoniczny rozdział piąty (s. 119-123) nosi tytuł *Wieczne Miasto: „Jerozolima” a „Miasto Dawidowe”*. Autor sceptycznie odnosi się do sugestii, że Kronikarz często wiązał Jerozolimę z osobą Dawida, ponieważ, jego

zdaniem, dziewiętnastokrotne użycie nazwy „Miasto Dawidowe” wcale tego nie potwierdza.

*Zmierzch Jerozolimy: król Jojakin i naczynia świątynne w historii deuteronomistycznej i w Księgach Kronik* to tytuł rozdziału szóstego (s. 124-134). Kalimi podejmuje następujące tematy: Jojakin a wyludnienie Jerozolimy i Judy, złupienie miasta i świątyni oraz los naczyń świątynnych. Kładąc nacisk na ostatni temat uznaje, że Kronikarz daje „w ten sposób do zrozumienia czytelnikom, że zachowana została ciągłość pomiędzy kultem sprawowanym w świątyni Salomona a świętością obrzędów sprawowanych w jego czasach” (s. 134). W takim stwierdzeniu, kolejny raz, nie ma nic szczególnie odkrywczego.

Tytuł rozdziału siódmego (s. 135-154), *Jerozolima – Miasto Boga. Kronikarski obraz Jerozolimy na tle wcześniejszego i późniejszego piśmiennictwa żydowskiego*, zapowiada porównanie wizerunku Jerozolimy nakreślonego przez Kronikarza (mikroskala) z szerokim kontekstem pism żydowskich (makroskala). Tytuły podrozdziałów zapowiadają syntetyczne porównanie z dziełem deuteronomistycznym, a następnie z księgami prorockimi i literaturą pozabiblijną. Ale obszerne pisma prorockie, w których mnożą się wzmianki o Jerozolimie, zostały potraktowane absolutnie po macoszemu, bo tylko jednym zdaniem (!). Brakuje też (poza reprodukcją ilustracji do Apokalipsy św. Jana umieszczoną na s. 144) jakiegokolwiek nawiązania do pism Nowego Testamentu, które przecież stanowią – inną niż piśmiennictwo rabiniczne – kontynuację i rozwinięcie Biblii Hebrajskiej. Uwypuklając centralne miejsce Jerozolimy w Księgach Kronik, Kalimi tak charakteryzuje zamysł Kronikarza: „Chociaż starał się on podkreślić świętość świątyni swoich czasów, to jednak wystrzegął się wizjonerstwa” (s. 154).

„*A niech idzie [do Jerozolimy]!*” *Dekret Cyrusa II w Księgach Kronik: kilka spostrzeżeń historyczno-teologicznych* – to tytuł rozdziału ósmego (s. 155-172). Przybliżywszy genezę i treść dekretu Cyrusa, autor zajmuje się jego umiejscowieniem w Księgach Kronik i celem, który przyświecał Kronikarzowi. Upatruje go we wskazaniu na wypełnienie się Bożego słowa oraz określonej perspektywie historyczno-praktycznej i teologicznej. Dalej dodaje niewielki ekskurs na temat historycznego tła ostatnich słów kanonu hebrajskiego. Zmieniając pierwotną kolejność ksiąg w zbiorze Pism, „rabini najprawdopodobniej pragnęli zakończyć Pismo Święte teologicznie oraz «syjonistycznie» umotywowanymi słowami, które miały dać nadzieję i wskazać nowy początek tym Żydom, którzy przeżyli katastrofę 70 roku n.e.” (s. 170).

Książkę zamyka zwięzły *Epilog* (s. 173-174), w którym Kalimi przytacza stanowisko św. Hieronima: „Ktokolwiek sądzi, iż Pisma pojął, Kronik nie znając, sam siebie na pośmiewisko wystawia”. Na drugim biegunie znajduje się pogląd Barucha Spinozy: „Zawsze zdumiewało mnie, że [Księgi Kronik] zostały włączone do Biblii przez tych samych ludzi, którzy wyrzucili z kanonu Księgę Mądrości, Tobiasza i inne stylizowane apokryfy”. Całość wieńczy sugestia, żeby „każde współczesne studium dotyczącego biblijnego dziejopisarstwa wychodziło od Ksiąg Kronik. Przecież jest to właściwie jedyny historyczny utwór biblijny, w którego przypadku mamy bezpośredni dostęp do większości źródeł, z których korzystał autor, i dzięki temu możemy prześledzić jego metodę pisarską” (s. 174).

Starannie wydana książka posiada spis treści (s. 5-7), obszerną bibliografię (s. 175-190), indeksy źródeł biblijnych i pozabiblijnych, nazw własnych i pojęć oraz autorów (s. 191-215).

Nasuują się trzy uwagi. Po pierwsze, tytuł *Starożytny historyk izraelski* jest o tyle nieprecyzyjny, że chodzi o historyka judzkiego bądź żydowskiego. Określenia „izraelski” i „żydowski” nie pokrywają się ze sobą. Tytuł nawiązuje zapewne do współczesnych realiów i roszeń Państwa Izrael, wyprowadzając je z dzieła Kronikarza, którego ujęcie wyraźnie odbiega od spojrzenia na dzieje starożytnego Izraela, jakie je poprzedziło i weszło w skład zbioru Proroków wcześniejszych (Joz – 2Krl). Po drugie, dociekania i konkluzje zawarte w książce nie są szczególnie oryginalne, a wiele z nich trąci ogólnikowością. Należałoby oczekiwać, że 30 lat pracy nad dwoma księgami biblijnymi zaowocuje większą precyzją i stanowczością w formułowaniu ocen i wniosków, które ich dotyczą. Po trzecie, książka została przetłumaczona i wydana w Polsce, zatem powinna – przynajmniej w bibliografii – uwzględniać dorobek polskich biblistów i historyków. A nie jest on wcale mały! Posiadamy wiele cennych publikacji napisanych przez rodzimych autorów, wśród których na pierwszy plan wybijają się: Tadeusz Brzegowy, Jan Drozd, Józef Homerski, Hugolin Langkammer, Jan Łach, Stanisław Stańczyk, Stanisław Wypych i Edward Zawiszewski. Ta lista, która może być znacznie dłuższa, w 2010 r. wzbogaciła się o nowy ważny przekład i komentarz do 1-2Krn, którego autorem jest ks. prof. Mirosław Wróbel. Uprzyszczenie zagranicznych publikacji nie może nie brać pod uwagę własnego dorobku. W odniesieniu do Ksiąg Kronik jest on na wysokim poziomie naukowym, zaś jego wartość nie ustępuje rezultatowi studiów i badań prowadzonych i ogłaszanych za granicą, a nawet je przerasta.

*ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa*